

a E⁷ a C G G⁷ C E⁷a E⁷ a C G G⁷ C E⁷ E⁷

Wódki się napiłeś bez krzywdy bliźniego	a E ⁷
I wzruszałeś ramionami jako ten ślepiec	a C
Czasem biblijnym Tomaszem byłeś	G G ⁷
Choć po wódce przez chwilę było ci lepiej	C E ⁷

Zza łanu zboża nie widziałeś młynarza	a E ⁷
Ale z tej pszenicy rodziła się garść mąki	a C
Czasem bliżej ci było do szalonego ołtarza	G G ⁷
W majakach zrywałeś napięte postronki	C E ⁷

Trudno w strachu żyć na beczce świata	C G
Zwłaszcza gdy oczy krew nocy zalewa	C E
Z gitarą i piórem trzeba się bratać	C G
I pisać list samotny do mrocznego nieba	C E E

a E⁷ a C G G⁷ C E⁷a E⁷ a C G G⁷ C E⁷

Trudno w strachu żyć na beczce świata	C G
Zwłaszcza gdy oczy krew nocy zalewa	C E
Z gitarą i piórem trzeba się bratać	C G
I pisać list samotny do mrocznego nieba	C E

a E⁷ a C G G⁷ C E⁷a E⁷ a C G G⁷ C E⁷ E⁷ a